

Teatr Ludowy w Krakowie: POKOCHAJ MNIE... Joanny Olczak-Ronikier. Reżyseria: Barbara Krasieńska, scenografia: Małgorzata Zwolińska, opracowanie muzyczne: Jerzy Kluzowicz, współpraca choreograficzna: Tomasz Gołębiowski. Premiera 10 II 1995.

Delikatnie uwspółcześniona aranżacja przebojów lat 30-ych i 40-ych nie kłóci się wcale z manierą Ordonówny czy Fogga, odtwarzaną przez dwudziestoparolatków z Teatru Ludowego wiernie i konsekwentnie, choć nie bez ciepłej ironii. Każde wypowiedziane starannie dźwięczne "i", precyzja i patos gestów rodem z międzywojennego melodramatu sprawiają artystom frajdę, natychmiast dzieloną z publicznością. Strategia reżysera jest pokrewna działaniu czarodziejskiej różdżki: zacni krakauerzy - widzowie teatralni z marca 1996 roku, przekształcają się nagle w jeszcze zacniejszych gości pana Janka (Jarosław Szewc) - właściciela krakowskiego kabaretu A.D. 1945. Przez półtorej godziny wtajemniczani będą w sercowe, socjalne, światopoglądowe i... klasowe (to przecież narodziny nowej epoki!) problemy kabaretowych szansonistów i stałych bywalców knajpy otwartej w dopiero co wyzwolonej ojczyźnie. Role w dialogach budowane są tak samo, jak w piosenkach - jaskrawo, efektownie, z emfazą i przekonaniem; choreografia i językowa stylizacja często popychają postać w kierunku groteski. Każdy bohater jest inny, obdarzony zespołem ostro zarysowanych cech, które czynią z niego wyraźny i odrębny typ.

KRYSTYNA KOZIOŁ



Scena zbiorowa